GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 127. — W Srodę dnia 4. Czerwca 1834.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 28. Maja.

Onegdaj w Modlinie odbył się uroczysty obrzęd poświęcenia téj twierdzy. JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa Polskiego, przybywszy z Warszawy, otoczony Generałami i sztabem, znajdował się na nabożeństwie w środku twierdzy, po którem towarzyszył duchowieństwu poświęcającemu wszystkie wały. Xiążę Jegomość zwiedzał wszelkie tameczne zakłady i obiadował pod namiotem z zaproszonemi kilkudziesiąt osobami; w czasie uczty, z zapałem spełniono za zdrowie Najjaśniejszego Pana, z woli którego, warownia otrzymała nazwisko S. Jerzego.

Grecya.

Z Nauplii, dnia 20 Kwietnia.

Ośmiu spiskowych, osądzonych przez sąd tutejszy, otrzymało ułaskawienie, lecz przez rok jeden mają bydź pod dozorem policyi; 5 innym skazanym na śmierć, zamieniono tę karę na dwudziestoletnie kajdany.

Zdaje się, iż spory w Europie o dziedzictwo tronu Sułtana poruszyły wszystkich roszczących prawa w prostéj lub ubocznéj linii, i rzeczywiście mamy tu od niejakiego czasu różnych potomków naszych Cesarzów, ktorzy zamierzają wieść pomiędzy sobą spór o szczątki tronu bizantyńskiego. Na szczęście, walka ta nie będzie tak krwawą, jak owa, którą Ludwik XIV prowadzić musiał o dziedzictwo hiszpańskie; potomkowie bowiem Cesarzów bizantyńskich przenoszą raczéj spokojne rzeczy posiadanie.

Radość mieszkańców Aten z powodu obrania ich miasta na stolicę państwa, była bezprzykładną.

Z Idryi piszą, iż przez bryg, który nie dawno wypłynął z wyspy Rhodus, otrzymano wiadomość, że w Aleppo wybuchnął bunt, że powstańcy wymordowali załogę Mehemeda Alego, i że ten ostatni utracił swą flottę, wysłaną przeciw Turki Bilmez, który opanował Mekkę.

Szwajcarya.

Z Zürych, dnia 22. Maja.

(*Gaz. Powsz.*) — Odpowiedzi miasta Sejmu na ostatnie noty mocarstw zagranicznych już od kilku dni tymże przesłane, teraz dopiero Stanom przełożone zostaną. Wyraziły one ogólne przekonanie miasta Sejmu, że równie ono jak i pograniczne kantony wszystko uczyniły, czego tylko prawo narodów od nich zażądać mogło, i zapewniają zarazem, iż wszyscy skompromitowani wychodzcy oddaleni zostaną. Na końcu nadmieniono o nadziei, że

mocarstwa niezwłócznie przywrócą na nowo wolność handlu w całéj obszerności. Francuzki Minister spraw zagranicznych miał w istocie dać zapewnienie, że, skoro tylko Szwajcarya uczyni zadosyć danym na dniu 18. Marca przyrzeczeniom, Francya cierpieć nie będzie, ażeby się z nią nadal po nieprzyjacielsku obchodzono. Przyrzeczenie to między radykalistami naszymi wielką wzbudza radość, ale zastanowiwszy się dobrze nad niém, uważać je prawie za żadne wypada. Jeżeli bowiem Szwajcarya spełni sumiennie swoje pierwiastkowe przyrzeczenia, jakie im prawo narodów nakazuje, przeszkody same przez się ustaną. Aż do tego czasu rzadko kiedy szczęście jakie z Francyi dla Szwajcaryi przybyło. Powątpiewać przeto tak długo będziemy o pożytku i istocie przyjaźni francuzkiéj, i poczytamy całą tę rzecz za czystą jezuityzmem trącącą igraszkę, odpowiednią interesowi francuzkiemu, dopóki Francya przyjaźni swojéj w czynach nie okaże.

Francya.

Z Paryża, dnia 24. Maja.

Dziennik handlowy donosi: Mniemają, że postanowienie Królewskie rozwięzujące Izbę deputowanych w jutrzejszym Monitorze zamieszczone będzie, i że równocześnie drugiém postanowieniem kollegia obiorcze na d. 21 albo 28 Czerwca zwołane zostaną. W takim razie zwołanoby nową Izbę na dzień 18 Lipca, lecz tylko dla formy i dla zadosyć uczynienia textowi 42 artykułu Karty, mocą którego zawsze w 3 miesiące po rozwiązaniu staréj Izby nowa zwołaną być powinna; tym sposobem zwołano by tylko Izbę, aby ją zaraz odroczyć. Ponieważ proces toczący się przed trybunałem Parów ledwo przed Październikiem publicznie będzie mógł być wniesionym, nie jest więc niepodobném, że posiedzenia aż do Listopada odroczą, ażeby Izba Parów, skończywszy swoje czynności sądowe, natychmiast prawodawczemi zająć się mogła.

Messager utrzymuje, że szkoła litechniczna pogrzebowi Generała Lafayetta in corpore towarzyszyć chciała, że wszelako ostry wydano rozkaz, ażeby w dniu obchodu żadnego z tych młodzieńców z domu zakładu nie wypuszczano.

Z dnia 25. Maja.

Z Lugdunu donoszą z d. 21 m. b.: „Dzisiaj część miasta naszego od 7 godz. zrana wojskiem osadzona była. Pikiety piechoty stały na placu Bellecour, na dziedzińcu Arcybiskupiego pałacu i na placu ś. Jana. Wejścia do sali policyi poprawczéj strzegło kilka kompanii. Na moście Tylżyckim rozstawione były posterunki. Całe to poruszenie sprawione zostało przez proces kilku farbierzy, obwinionych o zbrodnię koalicyi. Tok działań sądowych nie był ciekawy. Obżałowani wyznali bez ogródek, że byli członkami towarzystwa dobroczynności, nie mającego żadnéj styczności z polityką. Izba sądowa skazała wszelako jednego z nich na sześciomiesięczne, a innych na trzy albo dwumiesięczne uwięzienie. Wyrok ten na umysłach przyjaciół oskarżonych smutne nader uczynił wrażenie."

Hiszpania.

Morning-Herald zawiera doniesienia z Lacety (w prowincyach Biskajskich) z d. 12. b. m. Przypisuje on nader wielkie znaczenie skutkom z porażenia Quesady wynikłym. Regimenta Karolistowskie sprowadziły wzmocnienia dla siebie z północnych, nawet najodleglejszych prowincyi, a Junta ich prowincyonalna w neutralnych dotąd nawet miasach i wsiach uznaną została. W Nawarze wyparł Zumalacarreguy wojsko rządowe z najmocniejszych stanowisk; Generałowie Quesada i Lorenzo muszą zaprzestać na działaniach odpornych; Eraso obsadził granicę francuzką i zasłania dowóz amunicyi; Zavala i Castor oblegają Generała Espartero w Bilbao, i miasto to w największém jest niebezpieczeństwie. Pułkownik Jaureguy (el Pastor) chciał miastu temu przybyć na odsiecz, ale usiłowania jego w téj mierze były bezskuteczne, i wiara w czarodziejską siłę tego nazwiska znacznie się zmniejszyła. Skoro tylko stanął na ziemi Biskajskiéj, napadł Zavala na jego straż przednią, zabrał wielu żołnierzy w niewolą i 15 z tych natychmiast rozstrzelać rozkazał. W Guernice mieli mieszkańcy z okien do niego strzelać; głoszą, że miasto to po tym wypadku zdobyto i w perzynę obrócono. Po dwudniowym, uciążliwym marszu przyszło do bitwy, i El Pastor zmuszony był z wielką stratą cofnąć się do Vergary. Generał Osma posłał tymczasowo z Vittoryi 1800 ludzi w pomoc zagrożonemu Bilbao. Alavezowie pod dowództwem Zavali połączyli się z Biskajczykami i Guipuzcoa od Irunu do Tolozy zostaje w mocy Karolistów. Dnia 12. b. m. był El Pastor w Tolozie i wyprawił przy téj sposobności pocztę Madrycką do St. Sebastian, gdzie od dwóch tygodni żadnych wiadomości z głębi kraju nieodebrano. Podług dowodów, przełożonych Juncie prowincyonalnéj, ogólna liczba siły zbrojnéj Karolistów wynosi 25,000 ludzi, z których od czasu postu i klęski Quesady przynajmniéj 5000 przybyło, i utrzymują, że liczbę tę podwoić zdołają. Karoliści, których naczelnym wodzem jest Zumalacarreguy, dobrze są uorganizowani, i lepiéj daleko nimi dowodzą, aniżeli wojskiem Królowéj. Ostatnie li-

czy w trzech prowincyach Biskajskich 15,000 ludzi, nie rachując w to 3000 gwardyi narodowéj; pod względem artyleryi także wyższość na ich jest stronie; lecz ogół ludności całkiém jest przeciwko niemu. Pogłoska o wyjeździe Don Carlosa do Anglii niesprawiła najmniejszéj obawy, utrzymują owszém, iż oddalony od Don Miguela swobodniéj będzie mógł działać, i że wyjeżdża do Anglii w celu przysłania do Hiszpanii okrętów i zapasów wojennych. Od tego czasu wezwała prowincyonalna Junta Biskai wszystkich mężczyzn od 18 do 45go roku, aby się do niéj zgłaszali, i już 10,000 wezwaniu temu zadosyć uczyniło.

Portugalia.

Korrespondent prywatny gazety Times donosi pod d. 9 Maja z Lizbony: Rząd zamierzył sobie odesłać statek parowy „Countess of Pembroke", a ja przy téj sposobności nie omieszkuję donieść Panu o najnowszych, interessów portugalskich dotyczących się wiadomościach. Traktat poczwornego przymierza przez Gabinet tutejszy podpisany został. Przedłużenie formalnego zatwierdzenia tegoż téj tylko okoliczności przypisać należy, że Don Pedro i Ministrowie jego, jak mi to z pewnego wiadomo źródła, wahali się przez czas niejaki czyliby Don Miguelowi mieli dać tytuł Infanta Królestwa; na inne wszystkie punkta już poprzednio byli zezwolili. Nieprzyjemne powietrze było przyczyną, że Xiążę Tercejry nie mógł takich uczynić postępów, jakicheśmy się wszyscy słusznie spodziewali. Jednakże rozpoczął on już swoje działania, i podług nadesłanéj tu przez niego depeszy d. 1 b. m. wkroczył do Castod'Ayre, rozgromiwszy poprzednio Miguelistów i zabrawszy im 120 jeńców. Potém, jak tu głoszono podstąpił pod Mangualde, a Generał Azaredo pod Vizeu, i w chwili, gdy ten list piszę, oczekujemy doniesienia o wzięciu Koimbry. Depesze Generała Avilez i Gubernatora Lamegi zawierają raporta o znacznych postępach sprawy konstytucyjnéj i listę imienną miast i miasteczek, w których władzę Królowéj uznano i korpusy ochotników utworzono. Trzech Pułkowników, 2 Podpułkowników, 4 Majorów, 31 innych oficerów, 2 chirurgów wojskowych i 167 prostych żołnierzy, opuściwszy chorągwie Don Miguela, przyłączyło się do Korpusu Generała Avilez. Raport Gubernatora Almeidy donosi o uorganizowaniu 839 zbiegów i o zabraniu w niewolą przez wojsko oswobodzające 46 hiszpańskich Karolistów, których po imieniu wyrażono. Miguelistowski Gubernator Braganzy wraz z Biskupem dyecezyi tameczném, chcący się na statku dostać do Alawy w czasie wkroczenia wojska konstytucyjnego, wpadł w ręce tegoż. Wypadki te już same przez się są dosyć ważne, ale za ważniejsze daleko uważam zapewnienie dane mi przez jednego z moich przyjaciół z Cartaxo, że podług wszelkiego podobieństwa do prawdy Don Miguel nie za długim czasem Santarem opuścić będzie zmuszony. Także Bernardo de Sa, podług nadesłanego przez niego raportu pod d. 6 b. m. z Faro, zadał dniem pierw znaczną klęskę Miguelistom, którzy 350 do 400 ludzi w téj rozprawie utracili. Kupcy angielscy w Porto, jak się sam z ich własnoręcznych listów przekonałem, nie są niekontenci z dekretu Królewskiego, stanowiącego ogólną wolność handlu. Nie obawiają się oni bynajmniéj współubiegania się kupców francuzkich, ponieważ Francya nie zdoła artykułów fabrycznych w tak niskich cenach przedawać, jak się to w Anglii dzieje. Trzy czwarte części prócz tego wprowadzanych tu towarów z fabryk angielskich wyprowadzają do Hiszpanii, a Francya z pewnością swoich do Hiszpanii przeznaczonych towarów do Portugalii nie przyśle, gdy te przez Pireneje na prostéj drodze do miejsca swego przeznaczenia bardzo łatwo przemycone być mogą. Z dnia 10go Maja. Dnia 8 b. m. obwołano równocześnie w Figueirze i Koimbrze rząd Królowéj. Osada Miguelistowska pierwszego miasta, licząca 550 ludzi, opuściła je i nie podpada żadnéj wątpliwości, że korpus ten wpadnie w ręce czujnego Terceiry. Podług listu, datowanego z dnia wczorajszego zrana, zamierza Napier udać się ku Koimbrze. Dowiadujemy się prócz tego, że Visconde de Villa Garcia, Generał brygady Manoel Caetano i Pułkownik Guades opuścili chorągiew Don Miguela i na stronę Królowéj przeszli. W małéj utarczce, stoczonéj pod Marvao, utracił nieprzyjaciel 11 jeńców. Gazeta Times zamieściła także list z Porto pod d. 11 b. m. Dnia 8 wszedł Xiążę Terceiry wśród hucznych okrzyków ucieszonego ludu do Koimbry. Znaczna liczba oficerów i 200 innych zbiegów poddało się zawsze szczęśliwemu Villaflorowi; znaleziono prócz tego 150 Miguelistów w szpitalach. Korpus nieprzyjacielski cofa się w wielkim nieładzie ku Santaremowi, aby się tamże z szczątkami Miguelistów połączyć. Głoszą, że nieprzyjacielski Generał Joze Cardozo stawił się w Koimbrze i przysięgę wierności Królowéj wykonał, ale pogłoska ta jeszcze potwierdzenia potrzebuje. W Aveiro i wszystkich miastach nadbrzeżnych już rząd konstytucyjny ustalono. Generał Rodil oświadczył, iż mocno pragnie mieć czynny udział w świetném powodzeniu wojska królowéj.

Rozmaite wiadomości.

Piszą z Buenos-Ayres, pod d. 25 Stycznia, że tam umysły powszechnie są zajęte tajném posiedzeniem, które, na żądanie Ministra Spraw Zagranicznych, miała izba reprezentantów. Twierdzą iż na tém posiedzeniu radzono o nadaniu Monarchów wszystkim rzeczompospolitym Ameryki południowéj. Dodają że o tymże przedmiocie toczą się narady w Paryżu, do których należą posłowie niektórych Dworów i sam P. Bernardino Rivadavia.

W Paryżu, niejaki P. Duhamel, ogłosił nowe przedsięwzięcie, mające na celu zaspokojenie potrzeby, wiedzenia dokładnie godziny, o któréj się nie jednemu z przechodzących, bądź dla braku własnego, bądź dla małéj liczby publicznych zegarów, dowiedzieć trudno. Na ten koniec zakład jego utrzymywać będzie swoim kosztem 1,200 zegarów chodzących, t. j. ludzi, odzianych, dla odznaczenia się od innych, w surduty jasnoniebieskiego koloru i wysokie czapki, opatrzonych w regularne zegarki, z których każdy, na zawołanie przechodzącego, winien mu się ukłonić i za opłatą 1go sous, godzinę pokazać lub powiedzieć. Tym sposobem wielu ludzi uniknie potrzeby umyślnego zachodzenia w tym celu do cukierni, kawiarni, lub biegania za zegarami wieżowémi.

OBWIESZCZENIE.

Nowo utworzona osada główna w Ekonomii Czerleińskiéj powiatu Szrodzkiego obejmująca 251 morgów 130 □Pr., ma w wieczystą dzierżawę od 1. Lipca r. b. wypuszczona być.

Tym celem termin licytacyjny na

dzień 25. Czerwca r. b.

o godzinie 10. zrana w Gmachu Królewskiéj Regencyi tutejszéj wyznaczony został.

Chęć do zadzierżawienia wieczystego osady rzeczonéj mający, wzywają się niniejszém, aby na termin przybywszy, podania swe czynili.

Minimum wkupnego wynosi Talarów pięćset, Nro. 500.

Czynsz zaś dominialny 75 Tal. 21 srbr. gr., oprócz poborów i podymnego wynosi.

Renta za wyszynk i użytek z karczmy wynosi rok rocznie Tal. 7.

Każdy z licytujących winien kaucyą w ilości Tal. 250 okazać, ostatnich zaś trzech najwięcéj podających do dni trzech podania ich wiążą, i dla tego kaucyą każdy z nich natychmiast deponować winien, między trzema podającymi najwięcéj, Król Regencya dowolny wybór dla siebie zastrzega.

Insze warunki wieczysto-dzierżawne w Registraturze naszéj dominialnéj i w Urzędzie Ekonomicznym Czerleinskim przejrzane być mogą. — Poznań, dnia 23. Maja 1834.

Król. Pruska Regencya,
Wydział poborów stałych, dóbr i lasów rządowych.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Russocin z przyległościami w powiecie Szremskim leżące i do massy konkursowéj Stanisława Krzyżanowskiego należące, mają być na trzy po sobie idące lata od Sgo Jana r. b. poczynając, publicznie najwięcéj dającemu w terminie

dnia 25. Czerwca r. b.

o godzinie 10. przed południem przed Deputowanym Assessorem Najwyższego Sądu Appellacyjnego Lehmann, w Izbie naszéj stron wyznaczonym, wydzierżawione. Ochotę dzierżawienia mający wzywają się niniejszém, aby na terminie tym stanęli i licyta swoje podali. Warunki dzierżawy, do których złożenie 300 Tal. kaucyi licytacyjnéj należy, mogą być w Registraturze przejrzane.

Poznań, dnia 1. Maja 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Ostrzeżenie. — Od niejakiego czasu, obok znanego powszechnie piwa grodziskiego, fabrykowanego w tutejszym browarze miejskim, zjawiło się drugie piwo, fabrykowane w tutejszym mielcuchu dominialnym i przedawane pod pożyczonem od tamtego nazwiskiem. Lubo pierwsze użycie tego ostatniego przekona każdego o różnicy między tém a tamtém, mamy sobie jednak za powinność, jako spół-interesenci fabrykacyi prawdziwego piwa grodziskiego, zwrócić uwagę prześwietnéj Publiczności na tę okoliczność.

Grodzisk, dnia 1. Czerwca 1834.

Starsi Bractwa Piwowarskiego.
Ciszewski. Brukarzewicz

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 29. *Maja* 1834.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	11	3	i	1	3	9
Zyto . . .	1	1	3	-	—	28	9
Jęczmień wielki	—	22	6	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	21	3	-	—	—	—
Owies . . .	—	23	9	-	—	18	9
Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	1	20	—	i	1	5	—
Zyto . . .	1	2	6	-	1	—	—
Jęczmień wielki	—	25	—	-	—	17	6
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	21	3	-	—	16	3
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	9	13	—	-	6	25	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—